



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 29 KWIETNIA 1948 ROKU

Nr 116 (1044)

Ustawa o opiece nad matką

Uchwała Sejmu Ustawodawczego o ochronie kobiet w okresie ciąży i o pracy młodocianych

WARSZAWA (PAP). 40 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego w dniu 28 kwietnia 1948 r. otworzył wicemarszałek Sejmu Szwalbe, który odczytał zarządzenie Prezydenta R. P. z dnia 17. 4. 1948 r. w sprawie zwołania Sejmu Ustawodawczego na zwyczajną sesję wiosenną 1948 r.

Po przyjęciu protokołu z 39 posiedzenia Sejmu, do którego nie zgłoszono zarzutu, wicemarszałek Szwalbe wezwał Izbę do uczczenia pamięci zmarłego w dniu 26 marca 1948 r. p. Mieczysława Rzeszuta, sekretarza zarządu wojewódzkiego Stronnictwa Ludowego w Krakowie. Izba uczciła pamięć zmarłego postą chwilą milczenia.

Z kolei wicemarszałek Szwalbe powiadomił posłów, że otrzymał od prezesa Rady Ministrów pismo, w którym Rząd przedkłada Sejmowi Ustawodawczemu do zatwierdzenia 19 dekrety z mocą ustawy, ogłoszonych w numerach: 17, 18, 20 i 21 Dz. Ustaw. R. P. w roku 1948. Dekrety te odesłane zostały do poszczególnych komisji sejmowych.

Izba przystąpiła do pierwszego punktu porządku dziennego, a mianowicie do pierwszego czytania rządowych projektów ustaw:

a) o centralnym związku spółdzielczym i centralach spółdzielczo-państwowych, b) o przedsiębiorstwach państwowo-spółdzielczych. Projekty ustaw tych odesłano do komisji spółdzielczości, aprowizacji i handlu.

W drugim punkcie porządku dziennego sprawa wnoszenia komisji pracy i opieki społecznej o wniosek posłanek klubów: PPR, PPS, SL i SD w sprawie zmiany ustawy z dnia 2 lipca 1924 roku w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet, złożyła posłanka Orłowska (PPR). Referentka stwierdziła, że sprawa ochrony kobiet w okresie ciąży, szczególnie obchodząca robotnice, była przedmiotem troski wydziału kobiecego KCZZ, który współdziałał z komisją sejmową, w opracowaniu projektu ustawy. Projekt ten reguluje szereg spraw o zasadniczym znaczeniu.

Kobieta w ciąży, zatrudniona przy pracy naciągowej, powinna być, poczynając od 6 miesiąca ciąży, przesunięta do pracy dogodniejszej, z tym, że zarobek nie może być niższy od dotychczasowego przeciętnego zarobku w okresie ostatnich 3-ch miesięcy. Dalszy przepis projektu ustawy mówi, że kobieta w ciąży ma prawo przerwać pracę na okres 12 tygodni, z których co najmniej 2 powinny przypadać przed, a co najmniej 8 po porodzie, pozostałe zaś 2 tygodnie kobieta może wykorzystać dowolnie, bądź przed, bądź też po porodzie. W okresie przerw obowiązkowych nie

wolno kobiety zatrudniać nawet za jej zgodą.

Inne przepisy wprowadzają zakaz wypowiedzenia umowy o pracę w całym okresie ciąży, jeśli pracownica zatrudniona jest przynajmniej od 3-ch miesięcy.

Projekt ustawy zabrania też zatrudniania kobiet od 4-go miesiąca ciąży oraz kobiet, mających dzieci w wieku do 18-tu miesięcy, w godzinach nadliczbowych oraz poza stałym miejscem pracy.

Posłanka Orłowska złożyła również sprawozdanie komisji pracy i opieki społecznej o wniosku posłanek klubów posejskich: PPR, PPS, SL i SD w sprawie zmiany ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym. Wniosek ten ma na celu przystosowanie szeregu przepisów ubezpieczeniowych do poprzednio omówionego projektu, dotyczącego ochrony macierzyństwa. Przepisy te chronią dotychczas w sposób niedostateczny kobietę - matkę i stosownie do ogólnej polityki państwa - demokracji ludowej, pełnej troski o człowieka - powinny ulec zmianie. Chodzi tu o zasiłek połogowy, który winien być wypłacany przez cały okres 12-tu tygodni, nie wyłączając niedziel i świąt.

Posłanka Orłowska wnoszą w imieniu komisji pracy i opieki społecznej o uchwalenie powyższych projektów ustaw.

W dyskusji zabrała głos posłanka Pragierowa (PPS), stwierdzając, że referowana projekt ustawy są wielkiej wagi i że klub posłanek

będzie głosował za obydwoma projektami - ustawami.

Popierając wnioski komisji i wywody referentki, posłanka Garnarczykowska (SL) stwierdza, że ustawa usunie liczne przyczyny wysokiej śmiertelności niemowląt. Ważnym zjawiskiem jest rozszerzenie się opieki nad kobietą ciężarną na wsł. Liczba położnych na wsł, która wynosi już 1.227 powiększy się o dalszy tyśiąc jeszcze w roku bieżącym.

W podobny sposób ustosunkowała się do wniosku komisji posłanka Jaszczukowa, w imieniu klubu SD. W głosowaniu Sejm jedno głośnie przyjął projekt obu ustaw w drugim i trzecim czytaniu.

Sprawozdanie Rządu z wykonania uchwały Sejmu o pomocy dla terenów przychodkowych złożył minister Pracy i Opieki Społecznej - Rusinek.

O następnym posiedzeniu Sejmu nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Wojska angielskie pomagają Arabom

Król Abdullach zapowiada inwazję wojsk arabskich na terytorium żydowskie

JEROZOLIMA PAP. — Podano oficjalnie do wiadomości, że brytyjskie jednostki wojskowe przystąpiły w środę do akcji przeciwko oddziałom żydowskim, opierającym w Jaffie. Akcję poprzedziło zawiadomienie burmistrza Tel-Awivu, że wojska brytyjskie nie dopuszczą do zajęcia Jaffy przez oddziały żydowskie.

Równocześnie Irgun Zwa'ei Leumi doniosło o zajęciu dzielnicy Manshieh, przylegającej do Tel-Awivu. Po ataku z dwóch stron, zmuszono oddziały arabskie do poddania się.

JEROZOLIMA PAP. — Korespondent agencji Reutersa donosi z pogranicza palestyńsko-jordańskiego, że uchodźcy arabscy tłumnie

zalegali drogi, prowadzące do sąsiadujących z Palestyną krajów. Najważniejszy wpływ na panikę wśród tej ludności wywarły informacje o przygotowaniach państw arabskich do najazdu na Palestynę.

Wszelkiego rodzaju pojazdy mechaniczne, kierujące się na wschód, były pełne rodzin arabskich, szczególnie kobiet, dzieci i starców. Cała Palestynę zalała fala jak najbardziej sprzecznych poglądów, zwiększając jeszcze nastroje panikarskie wśród Arabów.

Agencja Reutersa komunikuje, że organizacja Haganaah zarządziła mobilizację wszystkich mężczyzn w wieku do 37 lat, którzy słu-

żyli w armii brytyjskiej w stopniu oficerów, oraz wszystkich lekarzy w wieku do 45 lat. Mobilizacji podlegają również kobiety między 18 a 25 rokiem życia.

Rzecznik Ligi Arabskiej oświadczył korespondentowi agencji Reutersa w Kairze, że podpisany przez Irak, Transjordanie, Syrię i Liban układ przewiduje przyszłą interwencję regularnych oddziałów wojskowych tych państw w Palestynie.

Zapytany w sprawie udziału Egiptu w wspólnej akcji, rzecznik odpowiedział, że król Faruk zaaprobował ten układ, co nie oznacza jednak, że armia egipska ma wkroczyć na terytorium Palestyny.

W czwartek rozpoczną się w stolicy Transjordanii — Ammanie, rozmowy w sprawie zjednoczenia ogólnie - arabskiego dowództwa wojskowego.

JEROZOLIMA PAP. — Król Transjordanii — Abdullach udzielił wywiadu korespondentowi agencji Associated Press, w którym potwierdził, że wojska jego zajęły Jerycho. Abdullach dodał, że do akcji użyto jedynie oddziałów wywiadowczych, które poprzedzają regularną armię.

Abdullach podał przed tym do wiadomości, że objął naczelne dowództwo nad wszystkimi wojskami Transjordanii, Syrii, Iraku i Libanu, które przygotowują się do inwazji Palestyny. Abdullach przeprowadził zbiorową rozmowę z ponad 100 przywódcami szeregów arabskich, Transjordanii, którzy zapewnili go o gotowości przystąpienia do walki.

Strajk kół owy w USA

NOWY JORK, PAP. — Z Cleveland donoszą, że 3 amerykańskie związki kolejarzy wyznaczyły dzień 11 maja jako datę strajku 125 tysięcy pracowników kolejowych. Strajk ten grozi sparaliżowaniem systemu komunikacyjnego w Stanach Zjednoczonych. Zapowiedź strajku pozostaje w związku z zerwaniem pertraktacji z przedsiębiorcami w sprawie 30 proc. podwyżki płac i zmiany regulaminu pracy, krzywdzącego pracowników.

WIELKI SUKCES w PZPB Nr 1

Tkaczki toż. tow. Seweryniakowa, Pyziakowa, Korzeniowska i Ossendowska obsługują po 12 krosien

Zaloga PZPB Nr 1 wita święto 1-go Maja niełada osiągnięciem. 4 robotnice — tow. tow. SEWERYNIAKOWA, PYZIAKOWA, KORZENIOWSKA i OSSENDOWSKA przeszły w dniu 26 kwietnia NA OBSŁUGĘ 12 KROSIEN.

Wyniki osiągnięte w ciągu pierwszych dwóch dni wykazały już niezbicie, że przy odpowiednim doborze asortymentu jedna

tkaczka może obsłużyć dwanaście krosien. „Dwunastki” — składają się na razie z dwóch zespołów „szóstkowych”. W przyszłości trzeba będzie jednak wprowadzić pewne przesunięcia maszyn, celem zbliżenia.

Dyrekcja Zakładów uczyni niewątpliwie wszystko, co w jej mocy, by stworzyć dobre warunki pracy dla tkaczek — pionerek włókiennictwa.

Rokowania polsko-fińskie

w sprawie stałej wymiany gospodarczej. Wysokie odznaczenie fińskie dla ministra tow. Hilarego Mince

WARSZAWA PAP. Delegacja fińska, która przybyła do Polski w dniu 22 bm. z ministrem handlu i przemysłu p. Takki na czele, w czasie swego kilkudniowego pobytu w Polsce zwiedziła kolejno Warszawę, Targi Poznańskie, główne ośrodki przemysłu węglowego i hutniczego na Śląsku oraz zakłady przemysłu włókienniczego w Łodzi.

W toku rozmów zostało uzgodnione pomędzy stroną polską a fińską, że celem stworze-

nia trwałej podstawy dla przyszłych stosunków gospodarczych polsko-fińskich, oraz rozwoju wzajemnej wymiany towarowej, obydwie rządy wyznaczają delegacje, które przeprowadzą rokowania na ten temat.

WARSZAWA PAP. W dniu wczorajszym w ministerstwie Przemysłu i Handlu w godzinach południowych minister przemysłu i handlu Hilary Minc odznaczył w uznaniu zasług położonych w dziedzinie zbliżenia gospodarczego pomiędzy Polską a Finlandią, fińskiego ministra Przemysłu i Handlu Uno Takki wielką wstęgą Orderu Odrodzenia Polski.

WARSZAWA PAP. O godz. 14-ej w siedzibie poselstwa fińskiego w hotelu „Polonia” od była się uroczystość odznaczenia wielkim krzyżem Orderu Lwa Finlandii ministra Przemysłu i Handlu Hilarego Mince przez ministra handlu i przemysłu republiki fińskiej Uno Takki w obecności posła Finlandii w Warszawie Jaernefielta i członków fińskiej delegacji rządowej.

Order Lwa Finlandii jest najwyższym odznaczeniem republiki fińskiej, minister Minc zaś pierwszym z Polaków, który otrzymał to odznaczenie.



Zbrodnie

faszystów

greckich



Reakcyjny rząd Sophulisa naśladuje Hitlera w najdrobniejszych szczegółach. W obozach koncentracyjnych — pracują aresztowani — mężczyźni i kobiety — przy najcięższej pracy. Na ilustracji — scena z obozu koncentracyjnego w Delwinaki.

Niech żyje braterstwo narodów słowiańskich!

Delegaci ruchu robotniczego całego świata

przybywają do Rzymu na 1 Maja - by wzięć udział w obradach Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Zw. Zaw.

RZYM PAP. — Dziennik „Unita” donosi, że w obradach komitetu wykonawczego i biura Światowej Federacji Związków Zawodowych, które odbędą się w dniach od 30 kwietnia do 10 maja w Rzymie wezmą udział delegaci Związku Radzieckiego, USA, Anglii, Francji, Włoch, Kanady, Ameryki Łacińskiej, Skandynawii, krajów Europy wschodniej, południowej, środkowej i południowo-wschodniej, Bliskiego i Dalekiego Wschodu, Indii, Cejlonu, Australii i Afryki. Delegaci wezmą udział w obchodzie 1-szo majowym, urządzonym w Rzymie.

Tematem obrad biura będzie polityka tej organizacji, sytuacja związków zawodowych w różnych krajach i rozpatrzenie nowych pomysłów.

Druga faza nacjonalizacji większych przedsiębiorstw w Czechosłowacji

PRAGA PAP. Po dwudniowych debatach, czechosłowackie zgromadzenie narodowe przyjęło w środę 6 ustaw nacjonalizacyjnych dotyczących szeregu gałęzi przemysłu, które dotychczas należały do sektora prywatnego, oraz wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych zatrudniających ponad 50 pracowników. Nowymi ustawami o nacjonalizacji objęte zostały: wszystkie browary, destylarnie, większe młyny i inne gałęzie przemysłu spożywczego, firmy budowlane, zatrudniające ponad 50 osób, większe hurtownie, przedsiębiorstwa eksportowe i importowe oraz wszystkie sklepy, posiadające powyżej 50 pracowników.

6 nowych ustaw stanowi drugą fazę nacjonalizacji w Czechosłowacji. W pierwszej fazie w październiku 1945 r. znacjonalizowano wszystkie bogactwa naturalne, elektrownie, banki, towarzystwa ubezpieczeniowe i kluczowe gałęzie przemysłu.

Obecnie w sektorze prywatnym pozostają fabryki posiadające mniej niż 50 robotników, rzemiosło i mniejsze sklepy. Nienaruszalność własności prywatnej w tym sektorze zagwarantowana będzie w nowej konstytucji. Podkreślili to w parlamencie przedstawiciele wszystkich stronnictw, w szczególności wicepremier Zapotocky, z którego inicjatywy realizowana jest druga faza nacjonalizacji.

Incydent na granicy włosko-jugosłowiańskiej

RZYM PAP. — Na granicy włosko-jugosłowiańskiej doszło do incydentu, podczas którego zabity został jeden Włoch i jeden Jugosłowianin. Poseł Jugosławii w Rzymie zaproponował utworzenie mieszanej komisji dla zbadania okoliczności, w jakich nastąpił incydent.

Reakcja po wyborach

Giełda, Watykan, Schumacher i b. Król...

Jak podaje agencja Reutersa w wyniku wyborów włoskich, kursy akcji na giełdzie w Rzymie podniosły się znacznie. Ta zwyżka „jest wynikiem świadomości, iż przynajmniej na najbliższe pięć lat inicjatywa prywatna ma zapewnioną wolną rękę w interesach”.

Jednocześnie kółka watykańskie wyraziły „głębokie zadowolenie” z wyniku wyborów. Zaś b. król Humbert oświadczył pompatycznie: „Jestem bardzo zadowolony, że naród włoski tak dobrze spełnił swój obowiązek obywatelski”.

Ponieważ tam, gdzie konie kują i żaba lubi podstawić nogę, więc organ p. Schumachera — berliński „Telegraph” napisał: „Niemcy socjal-demokraci z radością witają klęskę komu-

niów (?) w kraju, który uważał oni już za pobity. Berlińczycy, podobnie jak Włosi, wiedzą, co winni są Europie”.

A wielkokapitałistyczna prasa amerykańska stwierdziła prosto z mostu, że wynik wyborów włoskich, to „pierwsza konkretna dywidenda planu Marshalla”. Tylko jeden dziennik nowojorski — „PM” miał odwagę przyznać, że „wybory włoskie pozostawiły brud na naszych rękach”.

Cieszą się więc zgodnie — giełda, Watykan, b. król, Schumacher i prasa amerykańskich monopolistów... Tylko — czy ta hałaśliwa radość nie jest jednak nieco przedwczesna i zbyt mało uzasadniona? Przecież partie komunistyczna i socjalistyczna, stanowiące

trzon Frontu Ludowego nie tylko utrzymały swe dotychczasowe pozycje, ale nawet zwiększyły swój stan posiadania w parlamencie ze 179 do 182 posłów, zyskując — w porównaniu z r. 1946 — 200 tysięcy nowych głosów. Prawda, de Gasperi, przy pomocy USA i Watykanu, uzyskał większość, potrzebną mu do utworzenia rządu, ale to niezaszczytne „zwycięstwo” nie osłabiło bynajmniej sił demokracji włoskiej i nie pozbawiła jej zdolności bojowej w dalszej walce o wolność, suwerenność i dobrobyt narodu włoskiego.

Więc po co te sztuczne i ostentacyjne hałasy, rozpięte wokół wyborów włoskich przez wszystkie centrale i agencje reakcji międzynarodowej?...

„Bancor” — zamiast dolara

Cripps proponuje stworzenie „waluty międzynarodowej”

PARYŻ PAP. — Dzienniki donoszą, że na konferencji 5 ministrów skarbu krajów Unii Zachodniej minister Cripps wystąpił z propozycją oparcia stosunków gospodarczych tych krajów na zasadzie planu Keynesa. Plan ten przewiduje utworzenie nowej monety „Bancor” do regulowania należności importowych i eksportowych. „Bancor” byłby emitowany przez członków Unii Zachodniej i notowany na giełdach krajowych w stosunku do waluty poszczególnych krajów. Celem planu Keynesa byłoby zastąpienie dolara nową walutą międzynarodową.

organizację drugiego kongresu Światowej Federacji Związków Zawodowych, który odbędzie się jeszcze w tym roku.

Sekretarz Światowej Federacji Louis Sallant ma przybyć 29 bm. do Rzymu.

Organizacja faszystowska w Danii

wykryta została przez policję duńską. Likwidacja wielkich magazynów broni

BERLIN PAP. — Dziennik „Berliner Zeitung” donosi, że policja duńska wykryła tajną faszystowską organizację wojskową, która pozostawała w kontakcie z przedstawicielami jednego z mocarstw zachodnich, zamieszkałą w Danii.

Przy pomocy przedstawicieli tego mocarstwa sprowadzono do Danii z zachodnich Niemiec około 10 tys. karabinów maszynowych i pistoletów automatycznych, a także znaczną ilość granatów ręcznych i materiałów wybuchowych. Broni dostarczano do Danii przez porty holenderskie. Policja duńska wykryła w Kopenhadze 2 tajne składy broni. Jednakże — jak stwierdza „Berliner Zeitung” — większa część przemysłowej broni znajduje się w rękach członków organizacji faszystowskiej.

W dniu wczorajszym rozpoczęła się w Łodzi dwudniowa, ogólnokrajowa narada techniczna polskiego przemysłu budowy maszyn włókienniczych.

Poświęconą jest ona omówieniu dotychczasowych osiągnięć w tej ważnej gałęzi wytwórczości oraz opracowaniu planów na przyszłość. Na konferencję poza dyrektorami nad-

czelnymi i technicznymi poszczególnych fabryk budowy maszyn włókienniczych przybyli również wybitni fachowcy w tej gałęzi przemysłu oraz przedstawiciele Centralnego Zarządu Przemysłu Metalowego, CZPW i Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Z wygłoszonych referatów wynika, że roczny plan produkcji w r. 1947 wykonany został

Demonstracje głodowe w Hannoverze

BERLIN PAP. W Hannoverze rozpoczęły się znowu demonstracje głodowe na znak protestu przeciwko stale pogarszającym się warunkom żywienia. Grupa 200 członków rad zakładowych z hannowerskich fabryk przemysłu metalowego wtargnęła do sali obrad rządu Dolnej Saksonii, który właśnie obradował pod przewodnictwem zbrodniarza wojennego Kopfa. Chcąc uspokoić demonstrantów, Kopf udał się wraz z innymi do gubernatora brytyjskiego, brygadiera Lingham, co nie wpłynęło jednak na polepszenie sytuacji żywnościowej robotników.

Doroczne obrady irlandzkiej partii komunistycznej

LONDYN, PAP. — W dniu 28 kwietnia rozpoczął się doroczny zjazd członków partii komunistycznej w północnej Irlandii. Sekretarz generalny tej partii Mac Kellou wygłosił referat, w którym podkreślił, że plan Marshalla wywiera już zgubny wpływ na przemysł północnej Irlandii. W szczególności daje się to zauważyć w przemyśle budowy okrętów i w przemyśle lnianym. W obu tych działach produkcji znacznie ograniczono prace, co przyczyniło się do wzrostu bezrobocia. Mac Kellou podkreślił, że partia komunistyczna w północnej Irlandii będzie walczyła o wzrost zarobków robotniczych, o rozwój przemysłu krajowego oraz o nawiązanie stosunków gospodarczych ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Ogólnokrajowa narada wytwórcza przemysłu budowy maszyn włókienniczych

W dniu wczorajszym rozpoczęła się w Łodzi dwudniowa, ogólnokrajowa narada techniczna polskiego przemysłu budowy maszyn włókienniczych.

Poświęconą jest ona omówieniu dotychczasowych osiągnięć w tej ważnej gałęzi wytwórczości oraz opracowaniu planów na przyszłość. Na konferencję poza dyrektorami nad-

czelnymi i technicznymi poszczególnych fabryk budowy maszyn włókienniczych przybyli również wybitni fachowcy w tej gałęzi przemysłu oraz przedstawiciele Centralnego Zarządu Przemysłu Metalowego, CZPW i Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Z wygłoszonych referatów wynika, że roczny plan produkcji w r. 1947 wykonany został

ilościowo i wartościowo w 140 proc., przy czym wartość wyprodukowanych nowych maszyn i części zamiennych osiągnęła wysokość 13.332 tys. zł. wg wartości z r. 1937.

Wartość produkcji obliczona na jedną robotniko-godzinę wzrosła w ciągu roku o ok. 25 proc., wydajność produkcyjna całego zjednoczenia wzrosła w ciągu roku o 26 proc.

Obecnie zakłady specjalizują się w pewnych ściśle określonych typach maszyn. Centralne Biuro Techniczne zjednoczenia wyprodukowało w roku ub. 46 prototypów nowych maszyn, w roku bieżącym prowadzi się prace nad 58 nowymi typami.

Wydajnie pracowało również Biuro Części Zamiennych, które usunęło niemal wszystkie braki jakie odczuwał przemysł włókienniczy w tej dziedzinie.

Wobec nasycenia zapotrzebowania wewnętrznego na niektóre typy maszyn, 14 proc. ogólnej produkcji przeznaczono na eksport.

Omawiając plany na przyszłość, stwierdza dyrekcja, że wybudowane zostaną nowe fabryki: zgrzeblarek w Zielonej Górze, igiel dzielnic w Łodzi, fabryka maszyn przedzielniczych w Cieplicach na Dolnym Śląsku. Ta ostatnia wybudowana będzie wspólnie z przemysłem czechosłowackim.

1-szy Maja w Rumunii

BUKARESZT, PAP. — Cała Rumunia przygotowuje się do obchodu święta pierwszomajowego. Nie część święta pracy we wszystkich przedsiębiorstwach odbywa się współzawodnictwo pracy. W dniu 1 maja rozpocznie się szereg prac, do których ukończenia w jak najszerszym terminie zobowiązały się ochotnicze бригады pracy.



— Panie generale! Czy pan jest w stanie napisać kilka słów do Rummela? Boję się, że inaczej nie będę dobrze zrozumiany. A chodzi, wszak o bardzo ważne rzeczy! Zareczam panu, iż zginie albo dostarczę pańskie pismo! Gdybym miał zginąć, pański rozkaz nie dostanie się do rąk wroga!...

Scherwitz rozpromienionym wzrokiem popatrzył na smukłą sylwetkę Launitza.

— Majorze! — rzekł uroczyście, — poznaje teraz prawdziwego Launitza godnego bratanka swego dzielnego wuja generała Karola von Launitza! Ale, pomówimy o tym później, o ile jeszcze się zobaczymy. Teraz skreślę kilka słów do Rummela, o które pan mnie prosi. Scherwitz szybko podszedł do stołu, gdzie wzrok jego padł odrazu na szczęśliwie znajdujący się tam ołówek. Na podłodze leżały, niedbale rzucone brudne skrawki papieru. Ge-

nerał ucieszony podniósł je z ziemi i zaczął prędko pisać. Prawdopodobnie, poraz pierwszy w życiu na przestrzeni całej swej kariery generał Scherwitz pisał rozkaz w tak niecodziennych warunkach... Rozkaz, od którego zależały losy armii...

W międzyczasie Launitz jeszcze raz uważnie obejrzał pokój. Stapając cicho na palcach, zbliżył się do drzwi i zaczął wsłuchiwać się w szmery, dochodzące z podwórka. Spojrzał w okno, ledwie zabite deskami... Okno to znajdowało się po prawej stronie drzwi i wychodziło wprost na las. Czas naglił. Na dalsze rozmyślenia nie wolno było tracić ani sekundy. Zresztą, Launitz powiedział generałowi, że będzie ryzykował... Szybki ruchem ręki major oderwał że umocnioną deskę i ostrożnie otworzył okno. Wyjrzał nazewnątrz i zaczął się rozglądać. Szczęście wyraźnie

sprzyjało zamiarom Launitza, bo wokół niko-go nie było. Nie było nawet wartownika. Ledwie dostrzegłszy uśmiech wykrzywił usta komendanta... Ci partyzanci naprawdę byli zadziwiająco lekkomyślni... Właśnie ta lekkomyślność ułatwiała Launitzowi wcielenie w czyn jego szaleńczego zamiaru.

Scherwitz skończył pisać i rzucił niespokojne spojrzenie przez okno, z którego było widać w odległości kilkudziesięciu zaledwie metrów, beztrzęsio bawiących się partyzantów razem z niekwestionowanym zdrajcą. Harmonista wygrał coraz weselsze melodie i tej niefrasobliwej muzyce z zainteresowaniem i wielkim ożywieniem przysłuchiwali się wszyscy, nie wyłączając nawet wartownika, wystawionego przez partyzantów przed drzwiami chatki, gdzie się znajdował więźniowie. Wartownik, nie troszcząc się zbyt o zamkniętych Niemców, również zbliżył się do harmonisty. Moment naprawdę był odpowiedni.

— Panie generale! — cicho zawałał Launitz, — wszystko w porządku! Będę próbował. Czy pan już napisał?

Wzruszony Scherwitz, przejęty ważnością chwili, skinął twierdząco głową. Zbliżył się do stojącego obok otwartego okna, majora i podał mu w milczeniu zmiety, mały paperek.

— Czy pan pozwoli, że zapoznam się z treścią tego listu? — zapytał lakonicznie major.

— O ile będę zmuszony zniszczyć ten paperek, chciałbym jednak wiedzieć co pan generał pisze, aby móc chociażby ustnie zameldować Rummelowi treść rozkazu. Jeżeli, oczywiście, nie zginę... — dodał Launitz z pewnym wahaniem w głosie.

— Naturalnie, musicie to przeczytać, Launitz, — zgodził się Scherwitz i rozwinął paperek.

„Rummel! Jestem w rękach partyzantów. Proszę powiadomić o tym niezwłocznie sztab. Proszę natychmiast wycofać rozkaz nr 04-222 — Scherwitz.” — Launitz, po przeczytaniu tego rozkazu, zwrócił się do generała:

— Osmieję się zauważyć, że może przydałaby się nieco inna forma rozkazu.

— A mianowicie? — szybko zapytał Scherwitz.

— Radziłbym napisać w ten sposób: „Rummel! Rozkaz nr 04-222 pozostaje w mocy. Powiadomcie natychmiast sztab.” Dalej podpis, a w post scriptum: „Proszę zaufać we wszystkim Launitzowi. Każde jego słowo, jest prawdą.”

— Nie rozumiem, majorze! — Scherwitz ze zdziwieniem spojrzął na Launitza.

— Pan powiedział, panie generale, iż partyzanci są w posiadaniu poufnych rozkazów dowództwa. Przecież im chodzi właśnie o to, aby rozkaz o kontrofensywie pozostał w mocy. Pan się zgraża ze mną?

Delegacja fińska w Łodzi

Zainteresowanie naszymi wyrobami włókienniczymi wzrasta

W Łodzi bawiła delegacja fińska w osobach pana Takki — ministra przemysłu i handlu Finlandii, p. Jernleida — posła fińskiego w Warszawie, p. Grasbecka — prezesa koncernu celulozowego i p. Sutinen.

Finlandia, kraj dalekiej europejskiej północy jest, jak wiadomo, zdana na wysokim stopniu na import. Brak jej podstawowych surowców — węgla, żelaza itp. Finlandia skazana jest również na przywóz niektórych towarów włókienniczych i innych artykułów przemysłowych. Za to jest ona jednym z najpoważniejszych eksporterów celulozy — surowca niezbędnego dla wyrobu papieru.

Drzewostan w Polsce został w wyniku wojny poważnie uszczuplony i przetrzebiony. wskutek tego zmuszeni jesteśmy do importowania poważnych ilości celulozy, zwłaszcza z uwagi na zwiększone po wojnie zapotrzebowanie na książki różnego typu, zeszyty itp.

Wszystko to oznacza, że istnieje wszelkie warunki ku temu, by współpracę gospodarczą polsko-fińską pogłębić.

Międzynarodowe Targi Poznańskie sprzyjają zacieśnieniu więzów gospodarczych z kontrahentami zagranicznymi. W przemówieniu swym w chwili otwarcia MTP witał min. tow. Minc między innymi również oficjalną delegacją fińską, która, jak mówił, „przyjechała do Polski w celu nawiązania ściślejszych kontaktów handlowych”.

Finowie zwiedzili więc Targi Poznańskie interesując się szczególnie towarami włókienniczymi wystawionymi przez Biuro Eksportowe Centrali Tekstylnej — „Cetebe”. Po zwiedzeniu Targów udała się delegacja fińska do Katowic, skąd o niedawno przybyła do Łodzi.

Goście, którym towarzyszyło kilku wyższych urzędników Min. Spraw. Zagr. i Min. Przem. i Handlu podejmowani byli przez naczelnego dyrektora Centrali Tekstylnej tow. Jarosława Strocza. Wycieczka zwiedziła Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 1 oraz hurtownie Centrali Tekstylnej. Ze szczególnym zainteresowaniem oglądali goście Składnicę Eksportową Wyrobów Włókienniczych, gdzie zapoznali się z techniką pakowania i wysyłania przesyłek za granicę.

Jakość i wygląd tkanin naszych, ich wzory i dobór barw spotkały się z pozytywną oceną Finów. Największe zaciekawienie wzbudziły wśród nich dywany.

W przyjęciu oficjalnym wydanym na cześć gości wzięli między innymi udział prezydent miasta tow. Eugeniusz Stawiński i generalny dyrektor CZIPW, tow. W. Wende.

Rozmowy handlowe toczyły się w atmosferze wzajemnej serdeczności. Obydwie strony wyraziły zrozumienie konieczności pogłębienia nawiązanych już stosunków handlowych.

Włókniarze łódzcy zaproszeni zostali do

Finlandii w celu zwiedzenia tamtejszego ośrodka włókienniczego.

Należy żywić nadzieję, że krótka wizyta gości fińskich stanie się podstawą dla dalszego rozwoju stosunków gospodarczych polsko-fińskich.



Dyrektor Naczelny Centrali Tekstylnej J. Strocza (pierwszy z lewej) oraz fiński Minister Przemysłu i Handlu p. Takki (w środku) w czasie zwiedzenia PZPB Nr 1 w Łodzi. Na prawo Dyrektor Naczelny Zakładów tow. Nowicki.

Czytelnicy piszą

Wzruszający dokument

Czytelnik nasz tow. Głomucki przesłał nam list, który skierowała do niego urzędniczka Urzędu Pocztowego Łódź 1, ob. D. Fidos.

Dnia 23.IV. 48 r. o godz. 14.30 wysłał Pan kartę pocztową do Paryża i informował się Pan przy okienku Nr 22, jaki list będzie przejeżdżał we Francji, czy lotniczy, czy express. Podał Pan kartę swą wysłać expressem i zmienił Pan przy mnie naklejkę, a następnie wrzucił ją Pan do skrzynki zamiejscowej. Po Pana odejściu zorientowałam się, że za mało było znaczków na Pana karcie, wysłanej jako

express. Karta lotnicza kosztuje 33 złote, a express — 78 złotych. Było więc za mało znaczków o 45 złotych. Doklepiłam te znaczki pp wyjęciu listów ze skrzynki, ponieważ nadmieniał Pan, że bardzo Panu zależy na tym, aby list był we Francji jak najszybciej. Gdy na liście jest naklejona niedostateczna ilość znaczków, wówczas poczta zwraca list nadawcy, skutkiem czego list opóźniony jest mniej więcej o 3 dni. Gdyby i Pana list spotkał ten los, miałby Pan pretensje do poczty, aby tego uniknąć, doklepiłam znaczki za brakującą sumę, tj. za 45 złotych i proszę Pana o zwrot tej sumy.

D. Fidos

Od redakcji. List ten, naszym zdaniem, jest dokumentem naprawdę wzruszającym. Swoim postępowaniem ob. Fidos wykazała, że jest przeciwnieństwem urzędniaka-biurokraty, że przede wszystkim leży Jej na sercu sprawa interesantów i urzędu, w którym pracuje. Oby jak najwięcej takich urzędniczek!

Komisja Specjalna działa

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi przy współudziale Ochrony Skarbowej i rzeczoznawców z dziedziny włókienniczej przeprowadziła kontrolę prywatnych warsztatów i zakładów pracy. Kontrola miała na celu sprawdzenie do wódów i źródła nabywania przędzy do przędzy, oraz źródła pochodzenia pasów transmisyjnych.

W toku akcji skontrolowano większą ilość zakładów i sporządzono kilka protokołów, bowiem wykryto maszynny i przednie nielegalnego pochodzenia. Właściciele tych zakładów będą pociągnięci do odpowiedzialności.

Delegatura Komisji Specjalnej przy współudziale Brygady Ochrony Skarbowej i Milicji Obywatelskiej przeprowadziła lustrację Wodnego Rynku (Plac Barlickiego). Popularny

„ręczniak” został zaskoczony i zatrzymano większą ilość handlarzy trudniących się nielegalnym handlem konfekcją, towarami galanterijnymi, biżuterią i t. p. Towar został skonfiskowany.

TABLICA zwycięzców

W PZPB Nr 2 w przedzalni (6 stron) osiągnęła MARIA ADAMUSIAK 132,2 proc., a ANNA CIESIELSKA 128,3 proc. Bronisława Woźniak (4 strony) uzyskała 137,8 proc., Apollonia Sinocha 136,6 proc., Maria Wolna 136,1 proc., a Feliksa Maciąg (3 strony) 141,4 proc. W tkalni na „szóstkach” wysunął się na czoło Bronisław Ciula (169 proc.). Maria Borówka uzyskała 152,5 proc., Maria Skabiak 149,5 proc. Na 4 krosnach pierwsze miejsce zajęła Irena Kucharska (157,2 proc.). Kazimierz Baraniecki osiągnął 153,6 proc., Józefa Turczak 150 proc., Krystyna Impełowicz 147,1 proc.

W PZPB Nr 4 w tkalni (ósemki) uzyskała Stefania Sznajder 176,2 proc., a Irena Pietrzak 158 proc. Solwajczyk (16 krosien automat.) osiągnął 162 proc.

W PZPB w Rudzie Pablanieckiej w tkalni na 8 krosnach wyróżnili się: Balbina Siuk (170 proc.) i Władysława Woźniak (169,2 proc.). Na „szóstkach” uzyskała Janina Pytka 170,2 proc., a Stanisława Banowska 168,6 proc. W przedzalni (3 strony) odznaczyły się: Józefa Grądzka (172 proc.) i Weronika Helwig (160 proc.).

W PZPB w Pablanicach w tkalni (8 krosien) osiągnęła Sabina Zych 144,4 proc. Stanisława Woszczak (6 krosien) uzyskała 172,4 proc. Na „czwórkach” wyróżnili się: Stanisława Bujnowicz (167,9 proc.), Zofia Brożek (167,3 proc.) i Józefa Barańska 164,2 proc.

W PZPB Nr 3 w tkalni najlepsze wyniki osiągnęły: Janina Jarzembowska (8 krosien — 165 proc.) i Krystyna Dobrzańska (4 krosna — 176 proc.). We współzawodniczynie zespołowym: zespół Tomczaka osiągnął 140 proc., wyprzedzając zespół Tosika (130 proc.). Zespół Człapińskiego (143 proc.), wyprzedził zespół Banaszczyka (119 proc.).

W PZPB Nr 1 w tkalni na „szóstkach” pierwsze miejsce zajął Stefan Pałczyński (160,8 proc.). Helena Bogus osiągnęła 154 proc., Florentyna Wierszeń 146 proc., Maria Fyziak 142,3 proc., Helena Pałkowska 141 proc. Na 4 krosnach odznaczyły się: Stanisława Kocjasz (133,8 proc.) i Cecylia Pawlak (133,7 proc.). Zespół Kiblera (106,4 proc.), uległ zespołowi Engla (123,7 proc.). W przedzalni wyróżniła się Maria Raczkowska (168,6 proc.).

W PZPB Nr 5 w przedzalni (4 strony) uzyskała Janina Góralska 170 proc., a Michalina Bujnowicz 161 proc. Eugenia Królkiewicz (3 strony) osiągnęła 182 proc., Emilia Buba 151 proc. W tkalni na „czwórkach” wyróżnili się: Maria Dzięgieł (190 proc.), Stefania Sokolowska (176,9 proc.), Józefa Gieras (176,2 proc.), Maria Pryczek (169,6 proc.), Franciszka Wójcik (167 proc.) i Anna Błażejewska (166,4 proc.).

W PZPB Nr 6 w tkalni na „czwórkach” odznaczyły się: Maria Rajsa (163,7 proc.), Urszula Bartosik (153,1 proc.) i Maria Robert (152,6 proc.). Zofia Pietraszek (6 krosien) osiągnęła 163,1 proc., a Jadwiga Pawicka 162,2 proc. W przedzalni (750 wrzecion) uzyskała Genowefa Olejniczak 148,3 proc., a Stanisława Szydłowska 147,6 proc. Zespół Mańkuta osiągnął 121,3 proc., wyprzedzając zespół Pacholaka (117,6 proc.).

W PZPB Nr 7 w przedzalni (780 wrzec.) osiągnęła Maria Woźniak 164,3 proc., a Kornelia Nowak 161,1 proc. W tkalni na „czwórkach” odznaczyły się: Stanisława Leszczyńska (184,9 proc.) i Maria Grębowska (179,8 proc.).

W PZPB Nr 14 w przedzalni najlepsze rezultaty uzyskały: Michalina Bogdańska 150 proc., Leokadia Strumiłło (146 proc.) i Maria Melka (135 proc.).

W PZPB Nr 16 wyróżniły się przedki: Katarzyna Kargier, Bronisława Kijewska i Maria Krzesińska.

W Związkach Zawodowych

UROCZYSTY POPIS ZESPOŁÓW ŚWIETLI-COWYCH

W czwartek 29 bm. odbędzie się przy ul. Nawrot 27 uroczysty popis Artystycznych Zespołów Świetlicowych dopuszczonych do Wojewódzkich Eliminacji.

W dniu tym o godzinie 18 zespół PZPJG odegra własny utwór pt. „Wyścig Pracy”.

Ośrodek Konfekcyjny odtworzy montaż pt. „Praca”.

Na otwarciu popisu zostali zaproszeni przedstawiciele: władz państwowych i samorządowych, partii politycznych, związków zawodowych, artystów, literatów, oraz robotnicy łódzkich fabryk.

Bezpłatne bilety wstępu dla Związków Zawodowych wydaje się w Okręgowej Komisji Związków Zawodowych przy ul. Traugutta 18 pokój Nr 1.

UWAGA, BUDOWLANI!

Związek Zawodowy Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów w Łodzi, urządza w dniu 30 kwietnia 1948 r. o godzinie 18 w lokalu Centralnej Świetlicy w w. Związku, przy ul. Nawrot 23 uroczystą AKADEMIE 1-MAJOWĄ, na którą zaprasza członków związku wraz z rodzinami.

UWAGA, PRACOWNICY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO

Zarząd Oddziału Zw. Zaw. Dzl. Pończ. wzywa wszystkich pracowników zatrudnionych w zakładach prywatnych do zbiórki w dniu 1-szym maja o godz. 8 rano w świetlicy związkowej przy ul. Kilińskiego 145.

KOMUNIKAT

Zarząd Związku Zaw. Prac. Sam. Teryt. i Użytk. Publ. w Polsce — Oddział I w Łodzi, za wiadomości, że w dniu 30 kwietnia br. o godzinie 17 odbędzie się w lokalu związkowym, przy ul. Wólczańskiej 5 Plenarne Zebranie Delegatów. Obecność obowiązkowa.

Masowy udział rzemiosła łódzkiego w pochodzie 1-szego Maja

Na ostatnim zebraniu przedstawiciele wszystkich cechów z terenu m. Łodzi postanowiono, że rzemiosło łódzkie weźmie gremialnie udział w pochodzie 1-majowym.

W dniu 1-m maja zbiórka wszystkich rzemieślników z terenu miasta Łodzi została wyznaczona na godzinę 7 rano przed gmachem Izby Rzemieślniczej, ul. Moniuszki 6.

Nowoczesny dworzec autobusowy w Łodzi

Budowa nowej hali PKS na ukończeniu

Jak się dowiadujemy, budowa nowej hali Państwowej Komunikacji Samochodowej przy ul. Wólczańskiej, jest już na ukończeniu. Druga hala, która projektowana jest przy zajezdni PKS przy ul. Wigury, będzie prawdopodobnie gotowa już w sierpniu bieżącego roku. Obie te hale będą nowoczesnie urządzone, zaopatrzone w centralne ogrzewanie i urządzenia wodno-kanalizacyjne.

Miastu naszemu przybędzie dzięki temu nowoczesny dworzec autobusowy, podobny do tego, jakim dysponuje Warszawa.

Przed PKS-em łódzkim stoją obecnie nowe zadania. Z dniem 9 maja b. r. wejdzie w życie nowy rozkład jazdy, który wprowadzi podwojenie dotychczas przebywanych ilości kilometrów.

Od 9 maja będzie kursować około 60 autobusów.

Uruchomione też zostaną nowe stałe linie autobusowe: Łódź—Sieradz i Łódź—Tomaszów—Opatów—Przytyk—Radom.

Poza nowouruchomionymi liniami, PKS przejął z dyrekcji poznańskiej PKS, 8 linii autobusowych, między innymi Łódź—Turek.

Ambicją łódzkiego oddziału PKS jest jak najdalej idące usprawnienie pracy.

NA WOKANDZIE

Wyrok w procesie bandy rabusiów

W dniu wczorajszym zapadł wyrok w sprawie przeciwko członkom bandy terrorystyczno-rabunkowej, którzy z bronią w ręku brali udział w 10-ciu napadach w powiecie łódzkim i piotrkowskim.

Rozprawy przewodniczył sędzia Świniarski, oskarżał prokurator Jankowski.

Przywódca bandy Józef Wojtasik skazany został na karę śmierci, Stanisław Wójcik, Bronisław Olasik i Marian Czyżewski zostali skazani na karę po 15 lat więzienia każdy. Wiesław Maciaszczyk skazany został na 9 lat więzienia — na mocy amnestii karę tę zmniejszono mu do lat 6-ciu, Edward Maciaszczyk skazany został na 6 lat więzienia.

Oskarżeni sądzeni byli w trybie doraźnym.

**DOSKONAŁE
PIWA**

W KIOSKACH
(BECZKACH)
FERMENTACYJNEGO
PRZEMYSŁU
**NA TARGACH
POZNAŃSKICH**

Włodzimierz Sokorski

Nowa treść kultury Polski Ludowej

W PROCESIE odrodzenia kultury artystycznej Polski Ludowej możemy rozróżnić dwa okresy:

Okres żywiołowego powstawania placówek artystycznych bądź zawodowych (dwukrotnie większa ilość teatrów, oper, filharmonii niż przed wojną), bądź amatorskich (125 tysięcy uczestników zespołów artystycznych związków zawodowych) oraz okres, w który wkroczyliśmy obecnie, ideologicznej ofensywy na odciśnięcie kultury, okres walki nie tylko o upowszechnienie, lecz również i o przewartościowanie szeregu pojęć kultury artystycznej oraz przewartościowanie tak często dziś nadużywanego hasła udostępnienia widowisk artystycznych szerokim masom pracującym.

PRZED wszystkim musieliśmy sobie wyraźnie powiedzieć, że chodzi nam nie w ogóle o upowszechnienie, a o upowszechnienie, obejmujące określone warstwy społeczne, mające dotąd utrudniony dostęp do kultury, a więc o robotników, chłopów i najemną inteligencję pracującą, że chodzi nam nie tylko o udostępnienie im przeżyć artystycznych, lecz i wciągnięcie ich w bezpośredni proces twórczy, w proces budowania narodowej kultury nowego, ludowego etapu historycznego. I że wreszcie chodzi nam nie o udostępnienie im wszelkich przeżyć artystycznych, lecz w pierwszym rzędzie tych przeżyć, które potęgują w człowieku poczucie jego solidarności społecznej, jego nienawiści do wycisku i wyciskiwaczy, wojny i podłości, które potęgują jego dumne poczucie, że prawda klasy robotniczej jest prawdą obiektywną rozwoju historycznego człowieka i które umacniają jego głęboką miłość do własnego narodu i własnego kraju, którego wielkość i przyszłość leży na drogach postępu i sprawiedliwości społecznej.

PUNKTEM wyjścia w ten sposób pojętej ofensywy kulturalnej było wrocławskie przemówienie Prezydenta Rzeczypospolitej, który postawił w sposób jasny i prosty konkretne zagadnienia zarówno przed państwowymi czynnikami, jak również przed całym krajem.

W rozwinięciu wrocławskiej mowy Prezydenta Rzeczypospolitej nastąpiły z jednej strony konkretne zarządzenia i prace przygotowawcze Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Komitetu dla Spraw Kultury przy Radzie Ministrów (Komitet Upowszechnienia Książki), a z drugiej strony poważny wysiłek organizacji społecznych KC ZZ, TUR-u i TUL-u.

A akcja czynników państwowych i społecznych organizacji musiała się oprzeć i oparła się o bezpośredni wysiłek twórczy autorów, to jest o wysiłek pisarza, kompozytora, plastyka, reżysera filmowego oraz reżysera teatralnego, to jest o wysiłek tych, którzy kształtują dziś swoją myślą i swoim talentem oblicze kulturalne Polski dzisiejszej.

Wyrazem tego stanowiska była nie tylko aktywna postawa Rady Związków Artystycznych i związków branżowych, lecz co najważniejsze, taki poważny wkład twórczy w nowe życie kulturalne, jak książki Andrzeja Głowackiego, Rudnickiego, Brandysa, Brezy, Zukrowskiego, Galszyńskiego, Kubiaka i wielu innych oraz szereg poważnych i udanych premier teatralnych i operowych z „Domem pod Oświęcimiem”, „Owczym źródłem” i „Panem Twardowskim”.

JEZELI dziś teatry przeszły w 70 proc. na widowiska robotnicze, jeżeli polityka ulgowych biletów na wszelkie widowiska od popularnych do filharmonicznych stała się oświatową działalnością Ministerstwa Kultury i Sztuki, jeżeli Związki Zawodowe pracują nad monumentalnym widowiskiem w postaci drugiego festiwalu artystycznego, jednocześnie uparcie walczą z biernością i niedostatkami kadr świetlicowych, to w znacznym stopniu jest to możliwe dlatego, że coraz szersze koła pisarzy, muzyków, plastyków, kompozytorów, inscenizatorów, reżyserów i operatorów filmowych pracują dziś kolektywnie z

całym światem pracy, nad przelastoczeniem detychczasowych form działalności kulturalnej, nad stworzeniem nowego repertuaru i nad przyswojeniem szerokim masom pracującym wielkiego repertuaru przeszłości oraz nad przewycięzeniem w sobie samym i w każdym człowieku naszego kraju tych wszystkich nalogów myślowych, estetycznych i moralnych, które hamują naszą drogę zwycięstwa i naszą drogę wielkości.

OTO jest sens i treść tej ofensywy kulturalnej, którą symbolizować będziemy w pochodach pierwszomajowych pod hasłem kultury narodowej Ludowej Polski.

Targi wspaniałą rewią naszych osiągnięć

Wytwarzamy coraz więcej skomplikowanych maszyn

(Od specjalnego wysłannika „Głosu“)

POZNAŃ, w kwietniu. Aby omówić to wszystko, co wystawił nasz przemysł na Międzynarodowych Targach w Poznaniu, trzeba byłoby napisać całą książkę. W ramach artykułu dziennikarskiego nawet w przybliżeniu nie sposób wyczerpać tego tematu.

Spróbujmy jednak pobieżnie omówić najbardziej charakterystyczne pawilony, stoiska i ekspozycje.

Niewątpliwie najpotężniejsza wrażenia na Targach Poznańskich wywiera olbrzymia, długości kilkuset metrów hala przemysłu ciężkiego. Mieści ona wprawdzie w sobie obok ekspozycji przemysłu metalowego i hutniczego również stoiska przemysłu elektrotechnicznego, monopolu zapalczanego, Polskiego Monopolu Tytoniowego itd., ale ton nadaje tu właśnie przemysł ciężki.

Już u wejścia wita nas „Ursus” — nowiutki traktor wyprodukowany w Państwowych Zakładach Inżynierii. Umieszczony opodal napis wyjaśnia, że wystawiony traktor, noszący datę 1948 jest już czterysta siedemdziesiątym szóstym traktorem polskiej produkcji. „Ursusy” wyposażone są w silniki o mocy 45 koni mechanicznych i niejednokrotnie już zdały w terenie egzamin sprawności.

W głębi hali widać setki rozmaitego typu obrabiarek metalu i drzewa. Gęsto obok siebie stoją tokarki zwykłe i szybkoobrotowe, strugarki, frezarki poziome i uniwersalne, pily poprzeczne, wiertarki i inne pokrewne maszyny. Wśród masy obrabiarek uwidaczniają się ultranowoczesne tokarki do zestawów parowozowych i wagonowych. Olbrzymie cielska noszą na sobie markę: „Fabryka Obrabiarek w Kuźni Raciborskiej”. Ziemię Odzyskane dumnie być mogą z tego, że właśnie tam zostały skonstruowane te potężne i skomplikowane agregaty.

Widzimy także i inne zasłużone w dziejach naszego przemysłu marki: „Cegielski”, Fabryka Karabinów, Stalowa Wola, Pruszków itp. Jak dobrych znajomych witam maszyny Fabryki Im. Strzelczyka w Łodzi. I wokół nich gromadziły się bez przerwy tłumy zwiedzających. Również w dziale odlewnictwa uwidacznia się województwo łódzkie. Wytwory Wifamy i „Neptuna”, zajmują tu dość poczesne miejsce.

Tłumy zbierały się także w stoiskach przemysłu elektrotechnicznego. Aparaty lecznicze (Roentgen, diatermia i inne) wyprodukowane prawie całkowicie w kraju (za wyjątkiem jedyną lamp) wzbudzą żywe zainteresowanie wśród ogółu zwiedzających, a ogromną radość

Gospodarka w ZSRR

Plan produkcji przemysłu radzieckiego został w dwóch pierwszych latach planu pięcioletniego wykonany w 100 proc. Przedwojenny poziom produkcji osiągnięty został w trzecim kwartale 1947 r.

Pięcioletni plan przewiduje uruchomienie 5.900 przedsiębiorstw przemysłowych. W 1946 i 1947 r. zostało zbudowanych czy też odremontowanych 1.900 przedsiębiorstw. Znacząco, że przeciętnie powstało 18 przedsiębiorstw tygodniowo.

Zatrudnienie w przemyśle radzieckim wzrosło w ciągu roku o 13 proc. Zarobki robotników i pracowników umysłowych wzrosły w 1947 r. o 23 proc. Państwo w ciągu 1947 r. oddało do użytku świata pracy 8 milionów metrów kwadratowych powierzchni mieszkań.

Przedmajowy łańcuch współzawodnictwa

PLAN ROCZNY W 11 MIESIĘCY

Załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr 17 zobowiązała się do wykonania planu produkcyjnego za rok 1948 w terminie do dnia 25 listopada rb.

PZPB nr. 17 wzywają do jak najwcześniejszego wykonania planu PZPB Nr 6.

PZPB Nr 6 w odpowiedzi na wezwanie PZPB Nr 17 postanawiają wykonać plan roczny w tkalni do dnia 10 grudnia a w przędzalni odpadkowej do dnia 1 grudnia rb.

PZPB Nr 7

WZYWA PZPB W ANDRYCHOWIE Załoga Państw. Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr 7 przyjęła 26 kwietnia wezwanie PZPB Nr 22 do przedterminowego wykonania planu rocznego. Załoga postanowiła wykonać roczny plan produkcyjny do dnia 10 grudnia rb. Co się tyczy poszczególnych oddziałów, to tkalnia zobowiązała się do wykonania planu do dnia 4 grudnia a przędzalnia do dnia 15 grudnia rb. Jednocześnie PZPB Nr 7 wzywają załogę PZPB w Andrychowie do podjęcia podobnego zobowiązania.

wśród lekarzy. Młodzież gromadzi się głównie przy nowych aparatach radiowych, transformatorach, silnikach itp. Przemysł precyzyjny demonstruje różnego typu aparaty miernicze, zegary, budziki, narzędzia chirurgiczne, termometry i manometry. Przemysł motoryzacyjny wystawił motopompy strażackie, silniki wysokoprężne, rowery i części do nich, opony i motocykle SHL (Huta Ludwików).

Czegóż tam nie ma w tym pawilonie... Garnki aluminiowe i emaliowane, domowe aparaty wodociągowe, pompy różnego rodzaju, wanny, maszyny do lodów i mięsa, materiały ogniotrwałe i wiele innych przedmiotów.

Ale to nie wszystko. Olbrzymie stoisko maszyn rolniczych znajduje się pod gołym niebem. Wielkie, mocarne, pługi, brony, kultywatory, opryskiwacze, maszyny odlewnicze, grabie kenne, części traktorowe i najrozmaitsze inne maszyny doskonale wykonane, oglądane są ze szczególnym zacięciem przez żołnierzy.

Zjednoczenie Budowy Taboru Kolejowego wystawiło potężny 6-cio osiowy parowóz Cegielskiego Ty 45. Parowóz ten nosi już numer 324. Oznacza to, że od chwili zamknięcia zeszłorocznych Targów a w ciągu ostatniego roku powstało w Cegielskiego około 200 parowozów. Stojące w pobliżu parowozy hutnicze, dwu i trzy osiowe wyglądają przy dostojnym Ty 45, jak karzki. Obok stoją ślaniące nowym lakierem wagony osobowe oraz wagon elektryczny.

Zupełną nowością jest samolot turystyczny „Szpak Nr 4” produkowany przez Zakłady w Mielsku, oraz autobus komunikacyjny całkowicie polskiej produkcji.

Zbyt jednak jestem zmęczony, by zapoznać się bliżej z tymi „cudami” i udaje się do pobliskiego kiosku, by napić się kefiru kaukaskiego, ramanu malajskiego, lub jakiegoś innego „egzotycznego” trunku. W. L.

Trybuna wolności
DZIENNIK KRAJOWY
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

GEN. MIECZYŚLAW MOCZAR

W WALCE O NIEPODLEGŁĄ BRYGADY AL - ZIEMI KIELECKIEJ - W AKCJI BOJOWEJ

Przychodzili do naszego m. p. żołnierze i oficerowie Armii Krajowej. Dla nikogo nie było tajemnicą, że tereny te do nas należą. Oddziały minerów w dalekim zasięgu dawały znać o sobie. Nocami wybuchy rozlegające się w odległości kilkunastu km. świadczyły, że zadania są wypełniane.

Cyfra wysadzonych pociągów i mostów wzrastała w szybkim tempie. Do sztabu przyjeżdżały oddziały łączności po nowe ładunki wybuchowe dla swych jednostek. Ponieważ teraz na Świniej Górze znajdowała się baza do przyjmowania zrzutów i prawie co noc przelatywały samoloty żołnierze bardzo poważnie byli wyczerpani a mimo to w dzień i w nocy wszyscy byli w ruchu. Przy sztabie zainstalowaliśmy małą drukarnkę, którą otrzymaliśmy w jednym z zrzutów. Drukowano odezwy które ze słowem prawdy szły daleko w kraj. Czytali je AK-owcy, czytali je człon-

kowie różnych partii, czytali bezpartyjni, czytał cały Naród Polski. Często leżąc długo w nocy rozmawialiśmy z „Jankiem”, „Władkiem” i „Marianem” o tym, co należałoby zrobić, by skonsolidować nasze siły z siłami A. K. do wspólnej walki przeciwko wspólnemu wrogowi.

Byliśmy teraz dobrze uzbrojeni, pod bronią stały tysiące ludzi. Łączność nasza między brygadami i Lublinem funkcjonowała doskonale. Każdy transport Niemców odchodzący na wschód, był przez nas skrupulatnie notowany. — Wiedzieliśmy wszystko: — kto jechał, jaka formacja, jej uzbrojenie, kryptonim dywizji, położenie wojska itd.

Te drogocenne dla frontu wiadomości podawaliśmy kilka razy dziennie do Lublina. Zdawaliśmy sobie sprawę, że jeśli chodzi o miasta to organizacja A. K. posiada jeszcze lepszy wywiad, że wszyst-

kie te wiadomości powinny być przesyłane dowództwu Polskiego Wojska i sojuszniczej Armii Czerwonej. Niestety, wszystkie nasze usiłowania spalały na panewce.

W sąsiednich z nami okolicach zakwaterował się IV-ty pułk A. K. pod d-twem mjr. Włodarczyka ps. „Wyrwa”.

Odbyłem wspólną naradę z „Jankiem”, „Władkiem”, „Marianem” i „Hanką” — szefem sztabu sanitarnego. Dzielna ta niewiasta jeszcze w kwietniu sprowadziła do nas dziesiątki jeńców sowieckich, którzy obecnie walczyli w poszczególnych jednostkach.

Podczas narady zastanawialiśmy się, w jaki sposób należałoby nawiązać kontakt z „Wyrwą” i przedstawić mu nasz punkt widzenia w sprawie skonsolidowania akcji bojowej.

Doszliśmy do wniosku, że „Wyrwa” wcale nie zamierza maszerować, na Warszawę, że cała ta plotka jest potrzebna jedynie dla spopularyzowania dowództwa A. K. Pachniało to wyraźnie prowokacją, gdyż wiedzieliśmy, że dobry element wiejski będzie zbierał się w gromady i pójdzie polami w stronę Warszawy, a Niemcy będą do nich strzelać, jak do kaczek.

Major „Wyrwa” żyje i może stwierdzić, że wielu uczciwych synów Ojczyzny dając posłuch prowokacyjnemu rozkazom zginęło na polach pow. Radomia i dalej na północ. Ten zbrodniczy „marsz na Warszawę” był zwykłym, ordynarnym „trickiem” politycznym, który kosztował wielu naiwnych ofiar miał podbudować nadwątloną reputację dowództwa A. K. i kłamstwem, rzu-

conym w naród, zatuszować właściwe oblicze.

Tej nocy na odprawie w sztabie postanowiliśmy, by jutro w godzinach rannych udała się delegacja w składzie: szef służby bezpieczeństwa — kpt. „Jurand”, „Władek”, szef wywiadu por. „Marian”, szef służby sanitarnej por. „Hanka”. Konferencja trwała cały dzień, a o jej wynikach poinformowano mnie w raporcie, który przytaczam:

„Już przy wjeździe do obozu „Wyrwy”, żołnierze A. K. uprzedzili nas, że będziemy musieli długo czekać, bo „nasz dowódca ma już taki zwyczaj”.

Po pewnym czasie wyszedł jednak „Wyrwa”, a wraz z nim inni dowódcy razem 5-ciu ludzi. Po wymianie pozdrowień zaproponowaliśmy przystąpić natychmiast do konkretnej rozmowy. Wszelkie nasze propozycje, dotyczące wspólnej walki z Niemcami zostały przez „Wyrwę” odrzucone, ponieważ my z naszej strony odmówiliśmy uznania rządu londyńskiego i potępiłszy organizatorów powstania warszawskiego. „Wyrwa” oświadczył nam, iż żadnych agresywnych zamiarów w stosunku do A. L. nie żywi, czego dowodem jest fakt, że nie reaguje nawet na naszą obecność w rejonie działania A. K.

Na zakończenie konferencji „Wyrwa” oświadczył, że zakomunikuje nasze propozycje wyższym władzom A. K., lecz wątpi, czy coś z tego wyjdzie. Prosił, by przy spotkaniu nasi żołnierze honorowali dysfunkcje oficerów A. K. i odwrotnie.

(D. c. n.)

1-szy Maja manifestacja jedności polskiej klasy robotniczej!

Z życia Partii

UWAGA! — CZŁONKOWIE KOŁA NAUCZYCIELSKIEGO PPR

Koło Nauczycielskie PPR w Łodzi wzywa wszystkich członków, aby w dniu 1 Maja r. b. wzięli udział w pochodzie Święta Pracy.

Miejsce zbiórki w dniu 1 Maja — ul. Sienkiewicza 46 — Miejskie Gimn. im. T. Kościuszki o godz. 8.30 rano, skąd uformuje się pochód.

AKADEMIE 1-MAJOWE

Dziś, dnia 29 b. r. o godz. 18-tej odbędzie się w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 53 uroczysta akademii 1-majowa dzielnicy PPR Śródmieście. Referat okolicznościowy wygłosi tow. Zaczek. W części artystyczno-literackiej biorą udział tow.: Brandys, Leon Pasternak oraz artyści Teatru Wojska Polskiego. Na uroczystość zaprasza się członków i sympatyków.

O godz. 19.15 odbędzie się w stołówce P. C. H. przy ul. Piotrkowskiej 152 akademii dla pracowników tej instytucji.

WSPÓLNA AKADEMIA DZIELNICOWA PPR i PPS

Komitet 1-majowy dzielnicy Śródmiejskiej Prawej PPR i dzielnicy Śródmiejskiej Prawej oraz Kolejowej PPS zaprasza członków i sympatyków obu Partii na Akademię, która odbędzie się jutro, dnia 30 bm. o godz. 18-tej w lokalu dzielnicy PPR przy ul. Gdańskiej 75. Akademią 1-majową połączoną będzie z uroczystym odsłonięciem sztandaru dzielnicy PPR.

Bogata część artystyczna z udziałem zespołów świetlicowych firmy „Imaf” i „Cewka Nr 1”. Wstęp wolny.

DZIŚ ODBĘDĄ SIĘ ZEBRANIA KOŁ NA-STEPUJĄCYCH FABRYK I INSTYTUCYJ: DZ. RUDA

PZPB w Rudzie — zebranie wspólne z FPS — kuchnia, o godz. 14-tej i podwórzu o godz. 7-ej rano.

DZ. GÓRNA

PZPW Nr 37 (d. Konig) i Ubezpieczalnia Spół. o godz. 15-ej, CT skł. Nr 6 o godz. 16-ej.

DZ. GÓRNA PRAWA

Tele-Radio o godz. 15.30, Centr. Przem. Chemicznego o godz. 16-ej.

DZ. GÓRNA LEWA

„Warta” o godz. 13.30 k. terenowe o godz. 17-ej. Ogólne zebranie o godz. 17-ej.

DZ. WIDZEW

„Nielarnia” Farbiarnia i Mechaniczny o godz. 15-ej.

DZ. ŚRÓDMIEŚCIE

CZPW. o godz. 17-ej, o godz. 15-ej Zjedn. P. Mat. Piśm. i B. oraz PUR, Pełnom. Zbóż. o godz. 15.30, k. Zw. Zaw. Fryzjerów o godz. 19-ej Centr. Zarząd TOR o godz. 16-ej, Zjedn. Energetyczne o godz. 16.15.

DZ. STAROMIEJSKA

„Gutman” o godz. 13.30, TOR, „Seide” i PZPW Nr 39 (oddz. 5) o godz. 16-ej.

DZ. BAŁUTY

EWKED k. Nr 1 o godz. 16-ej „Naprzód” o godz. 18-ej, „Mewa” i PZPP Nr 1 (oddz. 10) o godz. 16-ej.

DZ. ŚRÓDMIEJSKA LEWA

„Ferrum” o godz. 16.30, Fabryka Wózków i F-ka Obuwia Nr 3 o godz. 16-ej, Centr. Kraj. Sur. Włók. i CT Skł. Przędzy o godz. 15.30, „Greiflich” o godz. 16-ej, „Fabrykant” o godz. 14-ej.

ODSLONIĘCIE SZTANDARÓW PARTIJNYCH

Działające na terenie Izby Skarbowej i Okręgowego Inspektoratu Ochrony Skarbowej w Łodzi Koła polityczne obu partii robotniczych ufundowały sztandary — PPR — PPS. — Wspólne odsłonięcie odbędzie się w dniu 29 kwietnia 1948 roku o godz. 15.30 w sali konferencyjnej Izby Skarbowej w Łodzi przy ul. Aleja Kościuszki Nr 83.

Zasiłki Ubezpieczalni

W ostatnim miesiącu sprawozdawczym Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi wypłaciła przeszło 23 miliony zł. tytułem zasiłków chorobowych, zasiłków połogowych wypłacono przeszło 7 mil. zł., karmiącym matkom wypłacono ok. 1,5 mil. zł.

Pomocy akuszeryjnej udzielono w 966 wypadkach, pogotowie chorobowe udzieliło pomocy ok. 1 tysiącowi osób, pogotowie akuszeryjne udzieliło pomocy 989 osobom.

Ogólna ilość ubezpieczonych w naszym miesiącu w miesiącu marcu wynosiła 273.612 osób.

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Krasieński (Jaracza 32), Wagnera (Piotrkowska 67), Ryła (Kopernika 26), Kona (Plac Kościelny 8), Groszkowskiego (11 Listopada 15), Raczyńskiego (Katna 54), Jarzębowski (Pabianicka 212), Łuszczewskiej (J. Stalina 50).

Energetyka kształci fachowców

W I kwartale rb. kursy przeszkoliły 137 osób

W pierwszym kwartale bieżącego roku Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego uruchomiło szereg kursów, na których wyszkolono nowe kadry fachowców elektromonterów, palaczy kotłowych, mistrzów turbiny i itp.

Trzeci z kolei kurs przysposobienia przemysłowego elektryków ukończyło 17 osób, ogólnopolski kurs mistrzowski monterów turbiny ukończyło 31 osób, 69-ty kurs palaczy kotłowych 32 osoby, 39-ty kurs czeladników elektryków 24 osoby, 4-ty kurs czeladników elektryków 9 osób. W Piotrkowie 1-ty kurs przysposobienia elektrycznego ukończyły 24 osoby. Razem przeszkolenie przeszło w okręgu łódzkim 137 osób w ciągu pierwszego kwartału bieżącego roku.

Nowy numer „Kuznicy”

Najbliższy, 18-ty numer „Kuznicy” przynosi następujące pozycje:

„Rozważania pierwszomajowe z zakresu teorii kultury i sztuki” Stefana Żółkiewskiego, artykuł Aleksandra Liwtina pt. Wolność, równość, humanizm”, artykuł Jerzego Plechanowa pt. „Sztuka a życie społeczne” w przekł. Melanii Kierczyńskiej, wiersz Jean Marcezac pt. „Mała dziewczynka z Warszawy” w przekł. Allana Kosko, literacki artykuł krytyczny Leona Gomolickiego pt. „Proza Puszczyńska”, 3 wiersze Anny Kamińskiej: „Dla Józia”, „Krywda” i „Poetyka”, recenzję Jana Kotta pt. „Próba realizmu” z powieści Jerzego Andrzejewskiego „Popiół i diament”, fragment powieści „Skrydło Dedala” Juliusza Żuławskiego p. l. „Pod czarnym niebem”, wiersz André Verdet pt. „Buchenwald” w przekł. Stanisława Brucy, recenzję Ryszarda Małuszewskiego p. t. „Spowiedź dziecięcia wieku Lambertów” z książki Pawła Herza „Sedan”.

Stronnictwo Demokratyczne bierze masywny udział w święcie 1 Maja

Komitet Wojewódzki Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi wzywa wszystkich członków Stronnictwa do wzięcia masowego udziału w tegorocznym obchodzie Święta Pierwszomajowego.

Komitet Wojewódzki Stronnictwa Demokratycznego wzywa wszystkich członków do stawienia się w dniu 1 Maja o godzinie 8.30 rano w lokalu Klubu Demokratycznego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 89. Stamtąd wyruszy pochód na ogólne miejsce zbiórki Pierwszomajowej.

W dniu 30 kwietnia br. w Klubie Demokratycznym przy ulicy Piotrkowskiej 89 odbędzie się Akademia Pierwszomajowa. Początek o godzinie 7 wcz.

OGŁOSZENIE o rejestracji bydła

Dla zapobieżenia przenoszenia gruźlicy z chorych zwierząt na ludzi — w związku z ogólną akcją Społecznego Komitetu Walki z Gruźlicą w Łodzi i akcją zwalczania gruźlicy zwierząt, zarządzoną przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych — Zarząd Miejski w Łodzi, Wydział Weterynarii, przystąpił w maju rb. do masowego badania i do tuberkulinizacji bydła.

Wobec tego wzywa się wszystkich właścicieli i posiadaczy bydła rogatego, owiec i kóz do zarejestrowania posiadanych zwierząt w właściwych grodzkich lekarzy weterynarii w terminie do dnia 5.5. 1948 r.

Rejestracja odbywać się będzie codziennie w dni powszednie w godzinach od 9 — 12 i może być dokonana osobiście, pisemnie lub telefonicznie pod następującymi adresami:

Z terenu	Adres	Telefon
Starostwa Północno-Łódzkiego	Oddział Weterynarii ul. Limanowskiego 40 pokój nr 14.	189-01 (centrala)
Starostwa Śródmiejsko-Łódzkiego	Oddział Weterynarii ul. 6-go Sierpnia 5 pokój nr 9	198-05 lub 198-06 wewn. 4
Starostwa Północno-Łódzkiego	Oddział Weterynarii ul. Pabianicka 210, pokój nr 17	126-14 lub 140-59 (kancelaria)

Spisy rejestracyjne będą z terenów podmiejskich podadzą grodzkim lekarzom weterynarii rejonowi.

Przy rejestracji należy podać: imię i nazwisko posiadacza, adres jego i adres miejsca utrzymywania bydła, gatunek, rodzaj, ilość i wiek zwierząt.

Zwierzęta niezarejestrowane nie będą badane i tuberkulinizowane.

Łódź, dnia 22 kwietnia 1948 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Plantacji — przypomina, iż zarządzeniem Prezydenta m. Łodzi z dnia 10 kwietnia 1948 roku wprowadzony został z mocy art. 1 i art. 5 § 1 ustawy z dnia 10 marca 1934 r. (Dz. U. R. P. nr 31, poz. 274) zakaz usuwania i niszczenia wszelkich drzew, znajdujących się na posesjach, będących w posiadaniu zarówno osób prywatnych, jak i instytucji państwowych, samorządowych i innych. W razie konieczności usunięcia drzewa należy uzyskać na to zezwolenie Wydziału Plantacji (ul. Piotrkowska 17), które udzielane będzie z reguły tylko w okresie od dnia 1 października do dnia 1 marca, a jedynie w wypadkach wyjątkowych — w pozostałej części roku.

Winni usuwania i niszczenia drzew bez zezwolenia Wydziału Plantacji podlegać będą

recenzję Adolfa Sowińskiego pt. „Wiersz Gisgosa” z tomu poezji Jana Marii Gisgosa „Wieżień i chłop”, recenzję Janiny Pręgerówny z powieści Eugeniusza Paukisty „Trud ziemi nowej”, felieton polityczny pt. 12. 4. 1945 — 12. 4. 1948”, przegląd prasy, rubrykę „książki nadesłane” i noty.

Z okazji urodzin córeczki, składają życzenia kierownicze **KIWAJKO** — Współpracownicy „Dom Modelowy” — Łódź, ul. Piotrkowska 18. 2883

Przemysł wełniany walczy o pierwszeństwo

We współzawodnictwie tkaczy pracujących na dwóch krosnach kortowych wyróżnili się w PZPW Nr 1: Alfreda Giszewska (145,8 proc.) i Bolesław Luciejewski (144,4 proc.).

W PZPW Nr 2 najlepsze rezultaty osiągnęli: Bernard Wajngertner (160 proc.), Tadeusz Korliński (159,7 proc.) i Tadeusz Kumulak (147,7 proc.).

W PZPW Nr 35 Jan Drewnowicz i Henryk Szymański, uzyskali po 156,5 proc. Feliks Ledowski osiągnął 150 proc.

W PZPW Nr 36 odznaczyli się: Antoni Kamocki (160 proc.), Wacław Ebel (159,9 proc.), Stanisław Malinowski (159,6 proc.) i Jerzy Kwaśniak (157,1 proc.).

W PZPW Nr 37 wysunęła się na czoło Helena Niedzielska (150 proc.). Marian Snowarek osiągnął 149,2 proc.

W PZPW Nr 38 pierwsze miejsce zajęła Ewa Krysiak (160 proc.), Eugeniusz Rosiak uzyskał 159,7 proc.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Targowisk Miejskich w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie na terenie hali przy ul. Kościelnej 6 w Łodzi następujących robót:

- 1) wykonanie instalacji kanalizacyjnej zewnątrz budynku,
- 2) wykonanie instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej wewnątrz budynku,
- 3) wykonanie osadnika o świeżo-wodnym przepływie systemu Imhof'a.

Oferty pisemne odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w Dyrekcji Targowisk Miejskich przy ul. Piotrkowskiej nr 17, prawa oficyna, parter, do dnia 10 maja 1948 r., do godziny 12-ej w kopercie należyście zamkniętej z napisem: „Wykonanie instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej na terenie hali przy ul. Kościelnej nr. 6 w Łodzi”.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12-tej.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepego z warunkami przetargu otrzymać można w Dyrekcji Targowisk Miejskich przy ul. Piotrkowskiej nr. 17, prawa oficyna, parter.

Dyrekcja Targowisk Miejskich zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości 3 proc. oferowanej sumy, należy złożyć w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Łodzi na konto nr. 495, a kwit wplaty dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 27 kwietnia 1948 r.

DYREKCJA TARGOWISK MIEJSKICH W ŁODZI

Węgiel na karty opalowe

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprobacji — podaje do wiadomości, iż począwszy od dnia 5 maja b. r., w składach węglowych, włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej, sprzedawany będzie węgiel posiadaczom kart opalowych na okres II kwartału rb., a mianowicie:

na kartę z nadrukiem „A” (samotni) na kupon nr 1 — po 100 kg węgla

na kartę z nadrukiem „B” (rodzinne) na kupon nr 1 — po 150 kg węgla

Jednocześnie w tym samym terminie na miesiąc maj rb. sprzedawany będzie węgiel na odcinek nr 2 z nadrukiem „A” i „B” — po 100 kg węgla.

Węgiel sprzedawany będzie w cenie zł 112 — za 100 kg.

Wobec unieważnienia z dniem 30 kwietnia rb. odcinków kart opalowych z nadrukiem „A” i „B” za I kwartał rb., węgiel należy odebrać do tego czasu, gdyż po upływie wyżej wymienionego terminu, żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

LIKWIDACJA

PUNKTU ROZDZIELCZEGO

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprobacji — podaje do wiadomości, iż z dniem 26 kwietnia rb. skasowany został, mieszczący się w „Bazarze Amerykańskim” przy Placu Wolności 10—53, Punkt Rozdzielczy Artykułów Włókienniczych, na karty odzieżowe.

Wyżej wymieniony Punkt Rozdzielczy otrzymała Spółdzielnia Włókienna „Przyszłość”, mieszcząca się przy ul. 11-go Listopada 88. 2893-k

KSIĘGOWEGO samodzielnego

zatrudni od zaraz Delegatura Łódzka R. S. W. „Prasa”. Zgłoszenia: Łódź, Piotrkowska 66, III piętro — w godz. urzędowych. 2884

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Komunikacji — poszukuje mechanika w dziedzinie silników spalinowych, który podejmie się naprawy ubijaka mechanicznego systemu „Delmag”.

Oferty składać należy do Wydziału Komunikacji, Łódź, ul. Piotrkowska 17, tel. 260-47. Łódź, dn. 22 kwietnia 1948 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupno-Sprzedaż

HURTOWA sprzedaż artykułów kolonialnych M. Blachowiak Łódź, Piotrkowska Nr 11. 2159k

DO SPRZEDANIA 1 klacz, rasowa, wiek 3 lata. Oglądać można w Państwowym Browarze „Łódzki Zdrój” w Łodzi, ul. M. Nowotki 34—36, w godzinach od 8-ej do 15-ej. 2888-k

Zaofiarowanie pracy PAŃSTWOWA Fabryka zatrudni natychmiast kalkulatora warsztatowego i technika — mechanika z dużą praktyką. Podania z życiorysem składać do Biura Ogłoszeń PAP, Piotrkowska 133, pod: 2862-k „W. L.”

HURTOWNIA pończosznico-galanteryjna J. Century i S-ka, Łódź, Piotrkowska 46, tel. 176-08. 2198k

SPRZET SPORTOWY dostarcza klubom fabrycznym D-Sp. Świętzińska, Łódź, Piotrkowska 83. 1894k

Adolf RICHTER Spadkobiercy, Łódź, Dąbrowskiego 20, tel. 203-80, artykuły techniczne, armatury narzędzia 1915k

PRZYMIEMY wykwalifikowanego blacharza. Specjalność: aparaty do piwa — od zaraz. Zgłoszenia w Wydz. Personalnym Państw. Browaru „Łódzki Zdrój” przy ul. M. Nowotki nr 34—36, w godz. biurowych. 2889-k



SKUTECZNY PREPARAT PRZECIWO KATAROWI NOSA

CZYTAJCIE „Głos Robotniczy”

**GOŚCINNY WYSTĘP
WŁOSKIEGO PIANISTY
w Filharmonii**

Jutrzejszy koncert symfoniczny zawiera w programie sławną Symfonię D-dur (t. zw. Londyńska) Haydna, Koncert fortepianowy Griega oraz pełną temperamentu Tarantelle op. 28 Szymanowskiego w instrumentacji Fletelberga; będzie to pierwsze wykonanie tego utworu w Łodzi. Solistą koncertu będzie sławny pianista włoski Giovanni dell'Agnola, orkiestrę poprowadzi znany w kraju i za granicą dyrygent polski Witold Rowicki.

Bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk”, Narutowicza 20. 2880-k

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dziś o godzinie 19 arcydzieło Szekspira „OTELO”. Reżyseria H. Szletyńskiego.

Widowisko rozpoczyna się punktualnie o godz. 19-tej. Spóźniający się, nie będą wpuszczani na salę.

TEATR POWSZECHNY

Dziś, o godz. 19.15, sztuka R. Matuszewskiego i J. Rojewskiego „GOSPODA POD WESOŁĄ KUKUŁKĄ”.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19.15 farsa Noeua Cowarda „SEANS”. Udział biorą: Hanna Bielecka, Helena Buczyńska, Halina Głuszkówna, Wanda Jakubińska, Michał Melina, Danuta Szafiarska i Ludwik Tatarski.

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej, tel. 123-02.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Ostatnie dni „ZEMSTA NIETOPERZA”, operetka w 3-ach aktach J. Straussa w premierowej obsadzie, codziennie, a w niedzielę dwa przedstawienia o godz. 15.30 i 19.15. Bilety wcześniej do nabycia — ul. Piotrkowska nr 102, a od godz. 17-tej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11-tej w próbach „ROSE-MARIE”.

Teatr „SYRENA”, Traugotta 1

Dziś premiera komedii według G. Dregely „DOBRE SKROJONY FRAK”, w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota z muzyką Adama Markiewicza, z gościnnym występem Ireny Horeckiej i Kazimierza Szuberta oraz całego zespołu „SYRENY”, z Jasią Andrzejewską, Stefanią Grodzieńską, Ireną Malkiewicz, Zofią Wilczyńską, Kazimierzem Dejunowiczem, Edwardem Dziołowskim, Wacławem Jankowskim, Wacławem Kucharskim, Kazimierzem Pawłowskim, Leopoldem Sadurskim, Stefanem Witasem, Tadeuszem Wołoskim i Igozem Smałowskim.

Kier. art.-lit.: Jerzy Jurandot. Reżyseria: Kazimierz Pawłowski. Kostiumy i dekoracje: Marian Stepień. Przy fortepianach: Irena Aleksandrow i Adam Markiewicz. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-tej. Tel. 272-70. Pocz. przedst. o godz. 19.30.

Teatr „OSA”, Zachodnia 43. tel. 140-09

Dziś i codziennie o godz. 19.30; w niedzielę i święta o godz. 16.30 i 19.30 „WIOSENNY BIEG”.

Repr. CYRK Nr 1. Plac Leonarda

Codziennie o g. 19.15 wielki program atrakcyjny pod dyr. Din-Dona.

KINA

- ADRIA — „Skarb Tarzana”, godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedz. 14.30.
- BAŁTYK — „Dusze Czarnych”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
- BAJKA — „Wielkie życie”, godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedz. 14.30.
- GDYNIA — „Program Aktualności Kraj i Zagr. Nr 8, godz. 12, 13, 14, 15; w niedz. 12, 13 i 14.
- GDYNIA — „Mściwy Jastrząb”, godz. 16, 18.30, 21; w niedz. 14.30.
- HEL — „Zielona Dolina”, godz. 16, 18.30, 21; w niedz. 13.30.
- MUZA — „Mr. Smith jedzie do Waszyngtonu”, godz. 17.30, 20; w niedz. 15.
- POLONIA — „Ostatni etap”, godz. 16, 18.30, 21; w niedz. 13.30.
- PRZEDWIOŚNIE — „Dwaj panowie F”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
- ROBOTNIK — „Gubernantka”, godz. 16, 18.30, 21; w niedz. 15.
- ROMA — „Bitwa o szynę”, godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedz. 14.30.
- REKORD — „Biały Kieł”, godz. 15.30, 18, 20.30; w niedz. 13.
- STYLOWY — „Oflag XXVII”, godz. 16.15, 18.15, 20.15; dodatkowy seans o godz. 14.15; w niedz. 12.15.
- SWIT — „W imię życia”, godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedz. 14.30.
- TECZA — „Oflag XXVII”, godz. 17, 19, 21; dodatkowy seans o godz. 15; w niedz. 13.
- TATRY — „Kwiat miłości”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
- WISŁA — „Moje Uniwersytety”, godz. 16, 18.30, 21; w niedz. 13.30.
- WŁOKNIARZ — „Wśród ludzi”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15. Dodatek: mecz Polska—Czechosłowacja.
- WOLNOŚĆ — „Pirogow”, godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedz. 14.30.

Ze sportu



Warszawa już od kilku dni poczęła się na dobre emocjonować zbliżającym się wielkim międzynarodowym wyścigiem kolarskim Warszawa — Praga — Warszawa organizowanym przez redakcję „Głosu Ludu” w Warszawie i „Rude Pravo” w Pradze. Zaangażowanie tą wielką imprezą wzrosło jeszcze bardziej z chwilą, gdy do Stolicy zawitali pierwsi goście zagraniczni — Bułgarzy startujący na trasie Warszawa — Praga. Smagłe twarze kolarzy bułgarskich zwracają na siebie powszechną uwagę warszawiaków i wywołują sensację wszędzie, gdzie się pokazą.

BUŁGARZY SĄ JUŻ W WARSZAWIE

Kolarze bułgarscy zakwaterowani zostali na stadionie Wojska Polskiego. Pomimo długiej i męczącej podróży, jaką musieli odbyć z Sofii do Warszawy, czują się już dobrze i wczoraj odbyli nawet dłuższy trening na szosie. Trening ten jednak dla jednego z ich zawodników zakończył się tragicznie. Podczas jazdy na naszych wybojach jednemu z Bułgarów pękła rama i zawodnik ten został w przed-

dzień niemal startu bez roweru. Z pomocą przyszedł mu jednak jeden z naszych reprezentantów Rzeźnicki, który przyobiecwał wystarać się o ramę dla zrozpaczonego Bułgara.

**RUMUNI I JUGOSŁOWIANIE PRZYJEZDZAJĄ
DZISIAJ**

Kolarze rumuńscy wyjechali z Bukaresztu w poniedziałek i dzisiaj w godzinach rannych spodziewani są w Warszawie. Razem z nimi przyjadą również kolarze jugosłowiańscy, którzy już od kilku dni przebywają w Pradze.

**PREZES GOŁĘBIEWSKI PRZEMAWIA DO
ROZUMÓW...**

W Polskim Związku Kolarskim odbyła się odprawa dla naszych zawodników biorących udział w obydwóch wyścigach Warszawa — Praga i Praga — Warszawa, na której prezes PZK Feliks Gołębiowski apelował osobiście do zawodników, aby zapomnieli o rywalizacji osobistej i klubowej, a myśleli o jeździe zespołowej. Kolarze nasi niewątpliwie do tego zastosują się, gdyż przecież sami doskonale rozumieją, że chodzi w tym wypadku przede-

wszystkim o prestiż barw przez nich reprezentowanych.

**REPREZENTANCI POLSCY WYJECHALI
WCZORAJ DO PRAGI**

Kolarze łódzcy startujący w wyścigu Praga — Warszawa w poniedziałek wyjechali już do Warszawy, a w dniu wczorajszym opuścili z całą naszą ekipą Stolicę udając się do Pragi. Kierownikiem ekspedycji praskiej jest wielokrotny mistrz Polski, na torze inż. Fr. Szymczyk.

OSTATECZNE SKŁADY DRUŻYN

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, w drużynie naszej startującej w kierunku Pragi nastąpiły małe przesunięcia, a mianowicie: Rzeźnicki startujący w drugiej drużynie wraz z Czyżem, Wojcieszkiem, Grzelakiem i Motyką pojedzie w pierwszej (z Napierają, Pietraszewskim i Wójcikiem), a Kudert pojedzie na jego miejscu w drugiej drużynie.

Ostateczne więc składy drużyn wyglądać będą następująco:

Drużyna I — Napierała, Pietraszewski, Sieniński, Wójcik i Rzeźnicki.

Drużyna II — Czyż, Wojcieszek, Grzelak, Motyka i Kudert.

Komunikat ŁOZ Kolarskiego

w sprawie wyścigu Warszawa—Praga—Warszawa

W związku z wyścigiem Warszawa — Praga — Warszawa i obowiązkiem współpracy wszystkich kolarzy i działaczy kolarskich przy jego organizacji — Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego nakazuje Zarządowi Klubów, Towarzystw i Sekcji Kolarskich, zrzeszonych w tut. Okręgu, aby wszyscy ich członkowie stawili się bezwzględnie w dniu zakończenia pierwszego etapu tego wyścigu, to jest 1-go maja br. o godz. 13-ej w podwórze Redakcji Głosu Robotniczego, przy ul. Piotrkowskiej Nr 86.

Zbiórka obowiązuje zarówno czynnych kolarzy, jak i turystów, oraz działaczy klubowych. Wszyscy zebrani zameldują się u kapitanów Okręgu kol. kol. Tarczyńskiego Kazimierza i Czyża Edwarda.

Dnia następnego, to jest 2-go maja br. przed startem do drugiego etapu tegoż wyścigu, zbiórka tak samo wszystkich, punktualnie o godz. 8-ej, także ul. Piotrkowska 86.

Za Zarząd:

M. Karpiński — prezes

Listy do Redakcji

Zarząd KS „Odzież” twierdzi...

Czy wyścig o puchar płk. Konarzewskiego wygrał Leśkiewicz?

Od KS „Odzież” otrzymaliśmy list w sprawie odbytego w niedzielę w Warszawie wyścigu kolarskiego o puchar płk. Konarzewskiego, który ze względów zasadniczych zamieszczamy poniżej.

Dziś po zebraniu materiału dowodowego stwierdzamy z całą stanowczością, że zawodnik nasz Leśkiewicz od początku biegu aż do samego finiszu był w czołówce i o żadnym defekcie, jak to podaje część prasy, mowy być nie mogło. Pod koniec biegu Leśkiewicz miał jedno okrażenie w zapasie, co przyniosło mu ostateczne zwycięstwo, nie zaś zawodnikowi Wiśniewskiemu.

stuchania zawodników, ani też stron zainteresowanych — odrzucony bez podania motywów. Zawodnicy nasi nie chcieli przyjąć nagrody, lecz nie chcą wprowadzać zamętu i podporządkowując się dyscyplinie sportowej — nagrody przyjęli.

Za Zarząd Sekcji

(—) Mirabel St.

(—) Kochanowski J.

Kierownik Sekcji Kolarskiej ZKS „Odzież”



Dnia 25 bm. startowali nasi zawodnicy w wyścigu u rządzanym przez Klub Sport „Gwardia” w Warszawie na dystansie 100 km w obwodzie zamkniętym.

W 14-tym okrażeniu zawodnik nasz LEŚKIEWICZ Jerzy inicjuje u-

cieczkę, która dała mu przewagę nad czołówką. Czołówka wówczas składała się z 22 zawodników z Gabrychem, Czyżem, Wiśniewskim i innymi, reszta zaś była już rozbita na małe grupki.

Kiedy po 15-tym okrażeniu, tzn. po premowanym lotnym finiszu ogłoszono zawodnika naszego Gabrycha jako zwycięzcę, przybyłego do mety rzeczywiście na drugim miejscu, wówczas kierownictwo nasze wniosło protest do kompletu sędziowskiego. Odpowiedziano nam, że zaszła omyłka w klasyfikowaniu miejsc i będzie to sprostowane. Ku ogólnemu zdziwieniu zmiana w ogólnej klasyfikacji nie nastąpiła.

Po wyścigu kierownictwo wniosło protest ponownie, który został na kolanie bez prze-

Tenisistów u progu sezonu

Walne zebranie ŁOZT wybrało nowe władze

W poniedziałek w sali ŁOZB odbyło się roczne zebranie tenisistów łódzkich. Ze sprawozdania ustępujących władz wynikało, że ŁOZ liczy mało członków. Pocięszającym objawem jest nadwyżka 22 tysięcy zł ubiegłej kadencji. Ustępujący zarząd uzyskał absolutorium jednogłośnie. W obecnym sezonie projektowane jest rozegranie turnieju ogólnopolskiego juniorów oraz mecz między-

miastowy Poznań — Łódź. Przedstawiciel akcji tenisowej pracowników Banku Gospodarstwa Krajowego przyrzekł, że odbędą się w Łodzi spotkania pracowników bankowych kilku miast w celu popularyzacji tej gałęzi sportu.

Mistrzowie poszczególnych konkurencji otrzymali za ubiegły sezon pamiątkowe dyplomy.

Sezon tenisowy postanowiono rozpocząć w początkach maja.

Do nowych władz ŁOZT wybrano następujących działaczy sportowych: prezes — dyr. Pajchel (ŁKS), wiceprezes — Żyżyński (Wima), sekretarz — Skotnicki (ŁKS), skarbnik Michalski (BCK), kapitan sportowy — Szojner (ŁKS). Komisja rewizyjna: Korcelli (ŁKS), Banasiak (Wima), Sułkowski (ŁKS).

Siedzibą Związku obecnie będzie lokal znajdujący się przy ul. Kilińskiego 177.

Zebrań przewodził sprężysty prezes ŁOZT — Stepień.

**Więś na starcie
biegów narodowych**

W całej Polsce organizują się wojewódzkie, miejskie i powiatowe komitety wykonawcze Biegów Narodowych. Ostatnio napływają meldunki o powołaniu do życia gminnych komitetów. Do obecnej chwili istnieje już około 800 takich komitetów, które zorganizują i przeprowadzą Biegi Narodowe na swoich terenach. Cyfra ta niewątpliwie zwiększy się jeszcze.

Jednym z głównych celów organizatorów Biegów Narodowych (Głównego Urzędu Kultury Fizycznej, Związku Rady Kultury Fizycznej i Sportu oraz Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”) było popularyzowanie sportu na wsi. Przygotowania do biegów, świadczą, że cel ten organizatorzy osiągnęli.

Program radiowy na dziś

12.04 Dziennik. 12.25 Koncert popularny. 12.50 (Ł) Fragment z powieści „Dzieje jednego pocisku” Andrzeja Struga. 13.00 D. c. Koncert popularny. 13.20 Przerwa. 14.00 (Ł) Koncert solistów. Wykonawcy: Natalia Szczęsna (sopran), Bożenna Matulewicz (fortepian) i prof. Władysław Raczkowski (akomp.). 14.30 „Porozmawiajmy” — aud. dla dzieci. 14.50 (Ł) Audycja słowno-muzyczna p. t. „Majowa sulita”. 15.20 (Ł) Wiadomości lokalne. 15.25 (Ł) Rozmaitości. 16.00 Dziennik. 16.20 Felieton

St. R. Dobrowolskiego. 16.35 Radiowy Poradnik językowy. 16.50 Audycja TUR-u „Wyzwolenie kulisa”. 17.00 Popularna muzyka symfoniczna 17.45 RUL — „Wkład kompozytorów współczesnych w kulturę muzyczną Polski”, wykład doc. dr. Zofii Lissa. 18.00 „Dla każdego coś miłego”. W przerwie, ok. godz. 19.00 „Colas Breugnon”, fragment powieści R. Rollanda. 20.00 Dziennik. 20.30 Rezerwa dziennika. 20.50 Rezerwa. 21.00 Recital wolonczelowy Kazimierza Wiłkomirskiego. 21.30 „Placówka”

Kino „TECZA”

Początek seansów:
W dni powszednie: 15, 17, 19, 21.
W niedz. i święta: 13, 15, 17, 19, 21.

Kino „STYLOWY”

Początek seansów:
W dni powszednie: 14.15, 16.15, 18.15, 20.15.
W niedz. i święta: 12.15, 14.15, 16.15, 18.15, 20.15.

DZIS PREMERA!

Film produkcji angielskiej
REŻYSER: BASIL DEARDEN **„OFLAG XVII”**

28805-1-k